

Sygn. akt V KO 49/20

POSTANOWIENIE

Dnia 3 czerwca 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Gierszon

w sprawie **B. W. i B. T.**

oskarżonych o czyny z art. 107 § 1 k.k.s. w zw. z art. 9 § 3 k.k.s. i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej

na posiedzeniu w dniu 3 czerwca 2020 r.

wniosku Sądu Rejonowego w B. zawartego w postanowieniu

z dnia 6 kwietnia 2020 r., sygn. akt II K (...),

o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu

na podstawie art. 37 k.p.k.

p o s t a n o w i ł:

przekazać sprawę do rozpoznania Sądowi Rejonowemu w B .

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 6 kwietnia 2020 r., sygn. II K (...), Sąd Rejonowy w B. , zwrócił się do Sądu Najwyższego o przekazanie sprawy B. W. i B. T. do Sądu Rejonowego w B. w trybie art. 37 k.p.k. Sąd swój wniosek uzasadnił tym , iż stan zdrowia B. W. utrudnia jego przyjazd do sądu właściwego , tj. Sądu Rejonowego w B. , z miejsca swojego zamieszkania w B. , ze względu na ciężką postać hemofilii A . Dojazd ten – co wynika z opinii biegłej z dnia 12 marca 2020 r. realnie i znacznie naraziłby zdrowie oskarżonego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wniosek Sądu Rejonowego w B. jest zasadny.

Niejednokrotnie podnoszono w orzecznictwie Sądu Najwyższego, że przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu, w trybie

art. 37 k.p.k., jako odstępstwo od fundamentalnego prawa do rozpoznania sprawy przez sąd właściwy miejscowo, jest możliwe tylko w zupełnie wyjątkowych przypadkach, kiedy silne względy związane z dobrem wymiaru sprawiedliwości za takim właśnie przekazaniem przemawiają. Przez dobro wymiaru sprawiedliwości można też rozumieć potrzebę doprowadzenia do przeprowadzenia procesu, który okazuje się mało realny bez odejścia od zasady właściwości miejscowej sądu. Jeżeli zatem wykazany za pomocą dowodu z opinii biegłego stan zdrowia oskarżonego jest taki, że nie wyklucza wprowadzenia się przezeń w sądzie, ale jednocześnie poważnie utrudnia jego samodzielne stawienie się w sądzie znacznie odległym od miejsca zamieszkania oskarżonego – i to w takim stopniu, że dojazd bez stosownej opieki lekarskiej mógłby realnie narazić zdrowie oskarżonego na poważny uszczerbek, i nic nie wskazuje na to, aby stan zdrowia miał ulec polepszeniu, co dawałoby podstawę do okresowego zawieszenia postępowania – uzasadnione będzie przekazanie sprawy w trybie art. 37 k.p.k. sądowi równorzędnemu, bliższemu miejscu zamieszkania tegoż oskarżonego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 16 marca 2000 r., IV KO 15/00). Innymi słowy, zastosowanie wspomnianej regulacji jest możliwe – z racji stanu zdrowia oskarżonego – tylko wtedy, gdy z przeprowadzonych dowodów (w szczególności opinii stosownie powołanych biegłych) jednoznacznie wynika, że stan zdrowia oskarżonego jest taki, że realnie uniemożliwia, bądź znacznie utrudnia, jego niestawiennictwo w sądzie właściwym, ale pozwala mu na stawienie się w sądzie równorzędnym usytuowanym bliżej (czy blisko) miejsca jego zamieszkania. Jeżeli natomiast to rozróżnienie nie wynika z treści dopuszczonej w tym przedmiocie opinii to do momentu jej w tym względzie uszczegółowienia i ustalenia rzeczywistego stanu zdrowia oskarżonego w aspekcie możliwości jego stawiennictwa na rozprawę przed sądem, brak jest podstaw do zastosowania owej (nadzwyczajnej wszak i przez to nie poddającej się wykładni rozszerzającej wykładni) regulacji. O ile bowiem z treści tej opinii wynikałaby niemożność stawiennictwa oskarżonego także i w sądzie usytuowanym w pobliżu jego miejsca zamieszkania to oczywista się staje bezzasadność skorzystania z instytucji uregulowanej w art. 37 k.p.k.

Przedstawione powyżej *wymogi*, warunkujące możliwość zastosowania instytucji procesowej wskazanej w art. 37 *k.p.k.*, zostały w sprawie niniejszej spełnione. Opinia biegłej lek. med. A. M. z dnia 12 marca 2020 r. (z której to dowód Sąd Rejonowy dopuścił postanowieniem z dnia 7 listopada 2019 r.) potwierdza fakt rozpoznania u B. W. licznych *schorzeń*, w trym hemofilii typu A – *postać ciężka*, a także zaników mięśniowych kończyn dolnych na podłożu ograniczeń ruchomości. Równocześnie biegła *stwierdziła*, że dojazd oskarżonego do Sądu Rejonowego w B. realnie i znacznie naraża zdrowie oskarżonego na istotny *uszczerbek*, a *także*, iż wskazane *jest*, aby oskarżony brał udział w rozprawie przed sądem swojego miejsca *zamieszkania*, to jest Sądem Rejonowym w B..

Dodać nadto *należy*, iż nie jest to jedyna opinia lekarska obrazująca stan zdrowia oskarżonego znajdująca się w aktach sprawy. Inne zawierają tożsame wnioski *i podobne zalecenia*. W tej *sytuacji*, mając na względzie treść tych opinii *należy uznać*, iż proces w niniejszej sprawie jest możliwy (*oceniając* realnie w oparciu o treść przywołanych przez Sąd Rejonowy *opinii*) do przeprowadzenia tylko w Sądzie Rejonowym w B.. Stąd też temu to Sądowi należało sprawę przekazać do rozpoznania *uznając*, iż przemawia za tym „dobro wymiaru sprawiedliwości”, wyrażające się w potrzebie doprowadzenia do zakończenia w niej postępowania. Wprawdzie oskarżoną w sprawie jest także B. T. , co do której bezpośrednio nie zachodzą okoliczności przemawiające za wspomnianą decyzją , niemniej jednak mając na względzie podmiotowo-przedmiotową łączność stawianych obojgu oskarżonym, zarzutów , a także względy ekonomii procesowej uznać należało , że okoliczność ta samoistnie nie może dowodzić ani bezzasadności przedmiotowego wniosku , ani – tym bardziej – o potrzebie sugerowania Sądowi Rejonowemu decyzji o wyłączeniu sprawy oskarżonego do odrębnego rozpoznania.

Z tych wszystkich względów orzeczono jak wyżej.